I Księga Samuela

Rozdział 13

**1**. Kiedy Saul panował jeden rok, zaś dwa lata królował nad Israelem **2**. Saul wybrał sobie trzy tysiące ludzi z Israela. Dwa tysiące z nich zostawało przy Saulu w Michmas oraz na wzgórzu Betel, zaś tysiąc przy Jonatanie w Gibei, w Binjaminie. Resztę wojennego ludu rozpuścił każdego do swojego namiotu. **3**. A Jonatan pobił załogę pelisztyńską stacjonującą w Geba i usłyszeli o tym Pelisztini. Zaś Saul kazał to obwieścić po całym kraju przy odgłosie trąby, mówiąc: Niech o tym usłyszą Hebrajczycy! **4**. Zatem cały Israel usłyszał jak rozpowiadano: Saul pobił załogę pelisztyńską; więc Israel stał się obrzydłym u Pelisztinów. I został zwołany lud, by wyruszyć za Saulem do Gilgal. **5**. Również zebrali się Pelisztyni do walki z Israelem, w sile trzydziestu tysięcy wojennych wozów i sześciu tysięcy konnicy. A pieszy lud był tak liczny, jak piasek na wybrzeżu morza. I nadciągnęli oraz rozłożyli się obozem w Michmas, po wschodniej stronie Beth–Awen. **6**. Mężowie israelscy widzieli, że są w biedzie, ponieważ lud był trapiony, zatem pochował się w jaskiniach, skałach, wykopach i jamach. **7**. Inni Hebrajczycy przeprawili się przez Jarden, do ziemi Gad i Gilead. Lecz ponieważ Saul bawił jeszcze w Gilgal, cały strwożony lud zbiegł się do niego. **8**. I czekał on siedem dni, stosownie do czasu wyznaczonego przez Samuela. Gdy jednak Samuel nie przybywał do Gilgal, lud się od niego rozproszył. **9**. Wtedy Saul powiedział: Sprowadźcie mi całopalenie oraz opłatne ofiary; po czym złożył całopalenie. **10**. Ale zaledwie zakończył składanie całopalenia, oto przybył Samuel. Więc Saul wyszedł mu naprzeciw, by go pozdrowić. **11**. A Samuel powiedział: Co uczyniłeś? Więc Saul odpowiedział: Ponieważ widziałem, że lud się ode mnie rozprasza, a ty nie przybywasz w oznaczonym czasie, podczas gdy Pelisztini zgromadzili się w Michmas, **12**. zatem pomyślałem: Teraz Pelisztini zejdą do mnie, do Gilgal, kiedy jeszcze nie ubłagałem oblicza WIEKUISTEGO. Przemogłem się oraz złożyłem całopalenie. **13**. A Samuel powiedział do Saula: Nierozsądnie postąpiłeś! Nie przestrzegałeś przykazania WIEKUISTEGO, twojego Boga, które ci polecił; bo teraz WIEKUISTY byłby utwierdził twoje panowanie nad Israelem na bardzo długie czasy. **14**. Lecz teraz twoje panowanie się nie utrzyma. WIEKUISTY wyszukał sobie męża według Swojego serca i WIEKUISTY go ustanowił księciem nad Swoim ludem, ponieważ nie przestrzegałeś tego, co ci polecił WIEKUISTY. **15**. Potem Samuel powstał i z Gilgal wszedł do Gibei w Binjaminie. Zaś Saul odbył przegląd ludu, który się przy nim znajdował, w liczbie około sześciuset ludzi. **16**. Zatem Saul, jego syn Jonatan i lud, który się przy nim znajdował, pozostawali w Geba, w Binjaminie – podczas gdy Pelisztini obozowali w Michmas. **17**. Ale z obozu Pelisztinów wyruszył plądrujący oddział w trzech hufcach. Pierwszy hufiec skierował się do Ofry, ku ziemi Szual. **18**. Drugi hufiec skierował się drogą do Beth Horon, a trzeci hufiec skierował się drogą ku granicy, która prowadzi nad doliną Ceboim, ku pustyni. **19**. Zaś wtedy, w całym kraju israelskim nie było żadnego płatnerza. A Pelisztini myśleli: Hebrajczycy mogli sobie przygotować lance, lub miecze. **20**. Bo dotychczas, każdy z całego Israela, musiał się zwrócić do Pelisztinów, gdy chciał naostrzyć lemiesz, sierp, siekierę, lub swój rydel. **21**. Do lemieszy, sierpów, wideł trójzębnych i do wyprostowania ośćca służyła piła z ostrzami. **22**. I tak się stało, że w czasie wojny, w ręku całego ludu będącego przy Saulu i Jonatanie, nie znajdowały się ani miecz, ani lanca; znaleziono je tylko dla Saula i jego syna Jonatana. **23**. Zaś straż polowa Pelisztynów wyruszyła do wąwozu przy Michmas.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012